

Pogórze: Zginął wypadając z samochodu

Data publikacji: 30.11.2008 12:46

□

Nie udała się próba reanimacji 21-latka, który w wyniku wypadku samochodowego zginął na drodze ekspresowej S1.

Do tragedii doszło dzisiaj przed godz. 1.30. Przejeżdżający obok stacji benzynowej „Pod bocianem” w Pogórze kierowca zauważył stojący na poboczu drogi rozbity samochód. Przybyli na miejsce funkcjonariusze policji znaleźli w odległości kilkuset metrów od samochodu, mężczyznę leżącego na pasie zieleni. Mimo prób reanimacji mężczyzny nie udało się uratować. W samochodzie nie znaleziono żadnych innych osób.

Po krótkim śledztwie funkcjonariusze zatrzymali dwóch mężczyzn 18 - latka, który prawdopodobnie kierował samochodem, oraz 22 - letniego pasażera. Po zbadaniu alkomatem okazało się, że obaj mieli w organizmie po 2 promile alkoholu.

Policji udało się ustalić prawdopodobny przebieg zdarzeń do jakich doszło na ekspresowce tuż po godz. 1.00 w nocy. Jadąc w stronę Bielska, kierowca stracili panowanie nad samochodem i z potężną siłą uderzył w bariery ochronne. Uderzenie było na tyle silne, że siedzący z tyłu 21 - latek, wypadł przez szybę i w wyniku odniesionych obrażeń zmarł. Jak informują przedstawiciele cieszyńskiej policji dokładne zbadanie wszystkich okoliczności tego tragicznego wypadku może potrwać co najmniej kilka dni.

(zac)